

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Historicolitteraria 17 (2017)

ISSN 2081-1853

DOI 10.24917/20811853.17.2

Daria Kowalczyk

Uniwersytet Wrocławski

Kontakty Pietra Bemba z Polakami

Polsko-włoskie związki kulturowe sięgają wieków średnich i trwają nieprzerwanie przez kolejne stulecia. Szeroko pojęta sztuka włoska stanowiła dla naszego kraju źródło inspiracji, dostarczając rodzimym twórcom wzorów intelektualnych i artystycznych. Potencjał literatury Italii miał dla naszego kraju fundamentalne znaczenie w epoce renesansu. To właśnie wtedy przenikanie piśmiennictwa włoskiego do Polski stało się szczególnie wyraźne. Przełom renesansowy w polskiej kulturze stał się możliwy dzięki różnorodnym czynnikom, składającym się na obraz polsko-włoskich kontaktów umysłowych.

Jednym z podstawowych bodźców, którym zawdzięczamy przenikanie literatury włoskiej do Polski są obustronne kontakty personalne intelektualistów obu narodowości¹. To właśnie one umożliwiły wzbogacenie się naszych bibliotek o renesansowe teksty. Już od pierwszej połowy XV w. uwidaczniają się zainteresowania elity intelektualnej nowym prądem umysłowym. Do miejscowych księgozbiorów po raz pierwszy trafiają włoskie dzieła humanistyczne pisane po łacinie². Są to głównie rękopisy Petrarcki i Boccaccia, ale również teksty współczesnych humanistów, takich jak Guarino Guarini Veronese, Leonardo Bruni d'Arezzo, Poggio Bracciolini czy Eneas Sylwiusz Piccolomini, późniejszy papież Pius II.

Ten ostatni, mimo wyraźnej niechęci w stosunku do Polaków³, utrzymywał przyjacielskie kontakty ze Zbigniewem Oleśnickim, czego świadectwo znajdujemy w ich korespondencji, nazwanej przez Tadeusza Ulewicza „zaskakująco ugrzecz-

¹ Wspomniane w artykule relacje polsko-włoskie stanowią tylko nieliczne przykłady z obszernej galerii kontaktów Włochów z Polakami. W większości wiadomości o nich zostały zaczerpnięte z: T. Ulewicz, *Iter Romano-Italicum Polonorum, czyli o związkach umysłowo-kulturalnych Polski z Włochami w wiekach średnich i renesansie*, Kraków 1999.

² Zob. W. Wisłocki, *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego*, cz. 1–2, Kraków 1877–1881.

³ Zob. I. Zarębski, *Stosunki Eneasza Sylwiusza z Polską i Polakami*, Kraków 1939.

nioną i komplemenciarską⁴. Warto nadmienić również, że Piccolomini w 1457 r. pełnił funkcję biskupa kapituły warmińskiej. Za inny przykład polsko-włoskiej relacji wczesnorenesansowej niech posłuży przyjaźń wspomnianego już pedagoga Guarina Guariniego z Werony, żywo zainteresowanego Polską, z Mikołajem Lasockim⁵. Ich korespondencja jest o tyle istotna, że pierwsze listy związanego z dworem w Ferrarze poety do Polaka pochodzą z 1436 r. i uznawane są za najwcześniejsze pisma humanistyczne wysyłane z Włoch do Polski, których pośredniczką nie była Kuria rzymska⁶. W korespondencji humanistów odnajdujemy barwne opisy środowiska Polaków na studiach w Rzymie⁷ oraz informację o tym, że Lasocki powierzył edukację swoich bratanków Guarinowi⁸.

Kluczową włoską postacią dla rozwoju polskiej myśli odrodzeniowej bez wątpienia jest Filippo Buonaccorsi. Jako wkład Kallimacha w naszą kulturę renesansową dość wspomnieć jego działalność w Sodalitas Litteraria Vistulana czy też zaangażowanie w edukację synów królewskich oraz polskie misje dyplomatyczne. Kilkunastoletni pobyt humanisty wywrotowca w Rzeczypospolitej, najpierw w Dunajowie u arcybiskupa Grzegorza z Sanoka, później na dworze królewskim w Krakowie, zaowocował nawiązaniem licznych kontaktów z polską elitą umysłową. Zostały one szeroko omówione przez wielu badaczy⁹. Do najważniejszych relacji Kallimacha z Polakami należy przyjaźń z Janem Dantyszkiem i Andrzejem Krzyckim.

Fundamentalną rolę w formowaniu się myśli polskiego renesansu odegrały włoskie uczelnie, na których chętnie kształcili się Polacy. Wśród nich na pierwszy plan wysuwa się uniwersytet w Padwie, skupiający w ciągu XVI w. łącznie ponad 1000 polskich studentów¹⁰. Do ich grona należeli nasi wybitni humaniści, jak chociażby Klemens Janicki, Marcin Kromer, Piotr Myszkowski czy Stanisław Orzechowski. Ten ostatni, wyróżniający się talentem pośród ówczesnych polskich poetów łacinników, jest szczególnie reprezentatywny, jeśli chodzi o bogactwo i zażyłość kontaktów z Włochami. Janicki przebywał w Padwie w latach 1538–1540, gdzie studiował na wydziale humanistycznym tamtejszego uniwersytetu i otrzymał tytuł doktora nauk wyzwolonych i filozofii. Duża część jego twórczości stanowi świadectwo włoskich

⁴ T. Ulewicz, dz. cyt., s. 104.

⁵ Lasocki utrzymywał również kontakty z Giovannim Aurispą i z Poggiem Bracciolinim, zob. tamże, s. 103.

⁶ J. Brüstiegerowa, *Guarino a Polska*, „Kwartalnik Historyczny” 1925, t. 39, s. 70.

⁷ T. Ulewicz, dz. cyt., s. 103; zob. również H. Barycz, *Polacy na studiach w Rzymie w epoce Odrodzenia (1440–1600)*, Kraków 1938.

⁸ P. Burke, *The Spread of Italian Humanism*, [w:] *The Impact of Humanism on Western Europe*, red. A. Goodman, A. MacKay, London–New York 1990, s. 7.

⁹ Zob. m.in. J. Garbacik, *Kallimach jako dyplomata i polityk*, Kraków 1948; L. Giomi, *L'istinto e la ragione di Filippo Buonaccorsi italiano di Polonia*, Poggibonsi 1994; J. Olkiewicz, *Kallimach doświadczony*, Warszawa 1981; G. Paparelli, *Callimaco Esperiente (Filippo Buonaccorsi)*, Salerno 1971; A. Pasztor, *Dunajów kolebką renesansu w Polsce*, Siedlce 2007.

¹⁰ J. Lewański, *Włosko-polskie związki literackie i kulturalne*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, Wrocław 1998, s. 1025.

relacji nawiązanych podczas pobytu w Padwie. Wśród dzieł Janickiego znajdujemy utwory zadedykowane cenionemu lekarzowi Giovanniemu Montanusowi¹¹ (*Tristia* IV, VII, 167), uczonemu Danielemu Barbarowi (*Epigrammata* XLIX), czy też wszechstronnemu pisarzowi Lodovicu Dolcemu (*Epigrammata* L). Na szczególną uwagę zasługuje zażyła przyjaźń Polaka z profesorem łacynistą kierującym katedrą filologii na uniwersytecie w Padwie w latach 1530–1552, Lazzarem Bonamikiem, któremu zadedykował dwie elegie (*Tristia* VI, *Variarum elegiarum* VIII).

Bonamico znany był ze swojej sympatii w stosunku do Polaków. Sam pisał w liście do Pietra Bemba, w którym rekomendował Piotra Kmity: „Cum Polonorum gente magna mihi intercedit gratia, multis inter nos officiis et conciliata et aucta” („Z Polakami łączy mnie wielka wdzięczność, wieloma wspólnymi obowiązkami związana i powiększana”)¹². Wśród jego uczniów znalazł się chociażby Stanisław Orzechowski, a także Stanisław Hojzjusz, usiłujący ściągnąć Bonamika do Polski w 1539 r.¹³ Włoski profesor przyjaźnił się również między innymi z Janem Dantyszkiem i Piotrem Tomickim¹⁴, który chciał uczynić go nauczycielem Zygmunta Augusta¹⁵. Bonamico szczególnymi względami obdarzył jednak Janickiego. Profesor usprawiedliwiał Polaka wobec niecierpliwącego się mecenasa, Piotra Kmity, osobiście się nim opiekował podczas jego ciężkiej choroby, a nawet dawał mu pieniądze na powrotną podróż do Polski¹⁶. Najbardziej zaszczytną relacją, jaką Janicki nawiązał w Padwie, jest jednak przyjaźń z jednym z czołowych humanistów włoskich, uczonym patrycjuszem weneckim związanym z dworami w Ferrarze i Urbino, sekretarzem papieża Leona X, kardynałem Pietrem Bembem.

Bembo nie miał wielu relacji z Polakami, a jedynym polskim poetą, z którym połączyła go serdeczna więź, był właśnie Janicki. Wzmiankę o ich kontaktach znajdujemy chociażby w *Małej encyklopedii polskiej* Stanisława Platera z 1841 r., gdzie czytamy, że „doznawał Janicki we Włoszech największych względów od Piotra Bemba, kardynała”¹⁷. O znajomości Polaka z weneccjaninem wspomina też Tadeusz Ulewicz, pisząc że „ponawiały [Janicki] nowe, znakomite umysłowo stosunki osobiste”¹⁸. Opisując kontakty, które Janicjuszowi udało się zawrzeć w Padwie, badacz wymienia

¹¹ To Bonamico sprowadził do Janickiego Montanusa w czasie jego choroby, zob. T. Ulewicz, dz. cyt., s. 169.

¹² Cyt. za: M. Lenart, *Lazzaro Bonamico – buon amico con tutti – i jego relacje z Polakami*, [w:] *Przyjaźń w kulturze staropolskiej*, red. A. Czechowicz, M. Trębska, Lublin 2013, s. 121.

¹³ T. Ulewicz, dz. cyt., s. 168.

¹⁴ C. Backvis, *Szkice o kulturze staropolskiej*, wyb. i oprac. A. Biernacki, Warszawa 1975, s. 584.

¹⁵ L. Kosiecki, *Pochwała Piotra Tomickiego biskupa krakowskiego i podkanclerza koronnego*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Krakowskim Połączonego” 1821, t. 6, s. 192; M. Lenart, dz. cyt.

¹⁶ J. Mosdorf, *Komentarz*, [w:] K. Janicki, *Carmina. Dzieła wszystkie*, red. J. Krókowski, przeł. E. Jędrkiewicz, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 437.

¹⁷ S. Plater, *Mała encyklopedia polska*, t. 1, Leszno–Gniezno 1841, s. 274.

¹⁸ T. Ulewicz, dz. cyt., s. 168.

„wielkiego a nader naszemu poecie życzliwego Piotra Bembo, przyjmującego go [Janickiego] serdecznie w znanej swej posiadłości podmiejskiej Nonianum”¹⁹. Ślady znajomości Polaka i Włocha odnajdujemy w dwóch utworach Janickiego.

W *Elegii IX*, napisanej w 1539 r., tuż po wyniesieniu weneccjanina do godności kardynalskiej, przyszły *poeta laureatus* zachwyca się Padwą:

Euganei facies caeli quem sola situsque
 Non iuuet istius temperiesque loci,
 Miraque murorum ratio, quam vellet Apollo,
 Si fieret rursus Troia novanda, sequi?
 Moenibus in mediis silvae vinetaeque et inter
 Vicorum varias flumina ducta vias?
 Conventus volucrum per amoenos plurimus hortos,
 Quem brevis adventu vix quoque rumpit hiems?

Kogoż by nie zachwycało już samo niebo euganejskie i położenie miasta, i łagodny klimat tej okolicy, i przedziwna budowa murów, którą by naśladował Apollo, gdyby miał odbudować Troję, gaje i winnice w obrębie murów miasta, i wodociągi przeprowadzane wśród wijących się ulic, wśród rozkosznych ogrodów gwarliwy śpiew ptactwa, zaledwie przerwany nadejściem krótkiej zimy?²⁰

(*Variae Elegiae IX*, 19–26)

oraz Włochami:

Quid referam more hominum, quando Itala tellus
 Hac in parte decus vendicat omne sibi?
 Illum ego vel Scythica natum de matre, vel atris
 Irati scopulis arbiter esse freti,
 Quem non delectet, capitat civile virorum
 Comibus alloquiis officiisque genus.

Czyż mam wspominać o obyczajach ludzi, skoro ziemia italska przypisuje sobie pod tym względem najpełniejszą chwałę? Uważałbym, że chyba synem Scytyjki albo czarnych skał gniewnego morza jest ten, kogo by nie zachwycała, nie ujmowała ogłada tego narodu, jego uprzejmość w rozmowie i gotowość do usług.

(*Variae Elegiae IX*, 33–38)

ale przede wszystkim samym Bembem:

Quid Latius candor, quid gratia, quidve voluntas
 Prompta vel exemplo, Bembe, probabo tuo.

¹⁹ Tamże, s. 169.

²⁰ Wszystkie cytowane w artykule utwory Janickiego pochodzą z: K. Janicki, dz. cyt.

Tu mihi, quod timui vel tantum optare, dedisti
Te colere expositum, vix mihi visus, iter.

Na twoim przykładzie, Bembo, będę wykazywał, co znaczy łatyńska
szczerłość, wdzięk i uczynna życzliwość.

Ty, ledwom cię ujrzał, pozwoliłeś mi na to, czego nawet pragnąć się
obawiałem, mianowicie na możliwość uczczenia cię.

(*Variae Elegiae* IX, 43–46)

Utwór ma charakter panegiryczny i zakończony jest życzeniami długiego życia dla nowego kardynała. Ludwik Ćwikliński w monografii Klemensa Janicjusza zauważa widoczne w elegii korzystne oddziaływanie studiów w Padwie na talent i usposobienie poetyckie humanisty. Badacz pisze, że „widzimy miarę w pochwałach, której brak raz i w utworach wczesnych, w Polsce skreślonych”²¹. Podobną obserwację czyni Lanfranco Stolfi. Rozróżnia on jednak szczerą laudację padewskiej przyrody i ton *distante e vagamente adulatorio*, którym autor zwraca się do Bemba. Według włoskiego badacza *Elegia* IX świadczy o dystansie w relacji Janickiego i Bemba. Na podziw Polaka wobec weneccjanina ten zapewne nie zwrócił nawet uwagi²².

Innym utworem Janickiego, w którym pada nazwisko Bemba, jest dedykowany Piotrowi Kmicie *Epigramat* LII napisany w 1540 r., tuż po powrocie Janickiego z Włoch. Poeta wspomina tu Nonianum – słynną, otoczoną pięknymi ogrodami posiadłość weneccjanina koło Padwy, którą on sam przedstawił w swoim pierwszym wydanym dziele, łacińskim dialogu *De Aetna*. Janicki, pisząc o rosnących w gaju Bemba wawrzynach, czyni aluzję do wieńca laurowego, który otrzymał w 1540 r. od legata cesarskiego Contariniego²³ w imieniu papieża Pawła III.

Multa quidem in Bembi Patavinis vidimus hortis,
Vix alio cerni quae puto posse loco,
Sed me praecipue delectavere virentes
Lauri, dimensis turba locata locis,

W padewskich ogrodach Bemba widzieliśmy wiele rzeczy, jakie nie
wiem, czy można by ujrzeć gdzie indziej.

Mnie jednak szczególnie podobał się gaj zielonych wawrzynów,
równomiernie zasadzony.

(*Epigrammata* LII, 1–4)

W świetle podanej przez Ćwiklińskiego informacji, jakoby Bembo miał poprzeć „swym możliwym wpływem” Janickiego²⁴, bardzo możliwe wydaje się, że Polak celowo umieszcza w swoim utworze wawrzyny pochodzące właśnie z ogrodu kardynała.

²¹ L. Ćwikliński, *Klemens Janicki. Poeta uwieczniony (1516–1543)*, Kraków 1893, s. 72.

²² L. Stolfi, *Il Rinascimento in Polonia*, Bologna 1979, s. 40.

²³ J. Mosdorf, dz. cyt., s. 378.

²⁴ L. Ćwikliński, dz. cyt., s. 87. Informację o tym, że Bembo miał być protektorem i promotorem kandydatury Janickiego znajdujemy również w: G. Maver, *Literatura polska i jej związki z Włochami*, wyb., przeł. i oprac. A. Zieliński, Warszawa 1988, s. 505.

Janicki znał Nonianum najprawdopodobniej z odbywających się tam zebrań literacko-naukowych, którym przewodniczył sam Bembo²⁵. Ćwikliński opisuje podpadewską posiadłość, którą nazywa przybytkiem muz, w następujący sposób: „Jego [Bemba] komnaty, jego zbiory ksiąg i starożytności, muzeum rzeczy przyrodniczych i ogród botaniczny przystępne były dla każdego, co miał szczęście zbliżyć się do niego, bo pycha nie pisała praw jego sercu”²⁶. Zważywszy na to, w jaki sposób Janicki przedstawił łączącą go relację z Bembem w *Elegii IX*, wysoce prawdopodobne wydaje się, że Polak znalazł się w gronie uczestników słynnych zgromadzeń w Nonianum.

Bembo był cenionym humanistą nie tylko w Italii, ale również w naszym kraju. Świadczy o tym polska reakcja na jego nominację kardynalską. Radość z tego wydarzenia wyraża Janicki w cytowanej już wyżej *Elegii IX*:

Scimus enim, quamvis gelidam iaceamus ad Arcton,
 Nos quoque [...],
 Bembus in Ausonia quid sit, quibus atque per orbem
 Diffudit nomen dotibus ille suum
 Et quibus ad tanti sit sacra vocatus honoris,
 Iudicio lectus, maxime Paule, tuo

Wiemy bowiem i my, chociaż mieszkamy na zimnej północy [...],
 kim jest Bembo w Auzonii, dzięki jakim to darom natury rozślawił
 imię swoje po całym świecie,
 i dzięki jakim – na podstawie twojego, papieżu Pawle, orzeczenia –
 powołano go na tak czcigodne i znakomite stanowisko
 (*Variae Elegiae IX*, 55, 59–62)

Również król polski Zygmunt I Stary nie kryje zadowolenia z wyboru humanisty na kardynała. W Tekach Naruszewicza, przechowywanych obecnie w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie, znajduje się list władcy z 18 lipca 1539 r. zaadresowany do Jana Wincentego Dulcis de Lasco, który należał do grona sekretarzy królewskich i akurat w tym czasie przebywał w Padwie. Z treści listu wynika, że jego adresat ma wyruszyć z Bembem w podróż do Rzymu. Zygmunt I zleca, aby sekretarz donosił królowi o wszystkim, co uzna za konieczne i stosowne. Ponadto prosi, by pogratulował Bembowi w jego imieniu i zapewnił o przyjaźni króla. Również wojewoda krakowski Piotr Kmita gratuluje nowemu kardynałowi. Pisze list zaadresowany do Bemba i prosi Jana Wincentego Dulcis de Lasco o wręczenie mu go. Wenecjanin odpowiada na obydwie listy²⁷. Zygmuntowi I dziękuje za życzenia, a Kmicie za nadesłane gratulacje. Wyraża również zdziwienie, że Kmita, nie znając go, zaszczycił go listem. Przypuszcza więc, że to Dulcis de Lasco jest tak naprawdę jego auto-

²⁵ Więcej na temat zebrań w Nonianum zob. M. Comnen Papadopoli, *Historia gymnasii Patavini*, Venetiis 1726, s. 51–52.

²⁶ L. Ćwikliński, dz. cyt., s. 68.

²⁷ Listy znajdują się w zbiorowym wydaniu dzieł Bemba: *Opera del Card. P. Bembo ora per la prima volta tutte in un corpo*, Venetiis 1729, t. 4, s. 252.

rem²⁸. Co więcej, Bembo zapewnia de Lasco o swojej wielkiej sympatii z powodu jego licznych zalet oraz poleca łasce królewskiej.

Nasuwa się pytanie, kim dokładnie był pośrednik króla i wojewody. „Osobistość adresata nie jest mi znana”, pisze Ćwikliński²⁹. Zauważa, że w rodzinie Łaskich nie było w tamtym czasie żadnego Jana, do którego pasowałyby powyższe okoliczności. Wszystko wskazywałoby na księdza Jana Łaskiego, który rzeczywiście był sekretarzem króla Zygmunta I³⁰ i studiował nawet w Padwie w roku akademickim 1518/1519³¹. Wątpliwe jednak, aby to on był pośrednikiem między królem i wojewodą a Bembem, gdyż w 1539 r. przebywał we Frankfurcie nad Menem, w Moguncji i Lowanium³². Co więcej, w tamtym okresie zwracał się coraz bardziej w stronę protestantyzmu, a w 1540 r. ożenił się i ostatecznie wystąpił z Kościoła katolickiego³³. Nie wiadomo więc, kim była postać, za pośrednictwem której Zygmunt I i Kmita złożyli gratulacje nowemu kardynałowi.

Istotnym elementem korespondencji Bemba z Polakami są pisma urzędowo-dyplomatyczne z drugiego dziesięciolecia XVI w., pisane przez niego w imieniu papieża Leona X³⁴ do króla Zygmunta Starego oraz do Jagiellonów czesko-węgierskich: Władysława II i Ludwika³⁵. Celem korespondencji było łagodzenie konfliktów habsbursko-jagiellońskich, w ramach antytureckiej polityki papieżstwa³⁶. Jako przykład weźmy list z 18 marca 1513 r., którego głównym tematem jest niezadowolenie papieża z konfliktu rodowego pomiędzy królem Polski a Albrechtem Hohenzollernem, margrabią Brandenburgii. Leon X podkreśla, że za wszelką cenę trzeba uniknąć wojny polsko-pruskiej, która mogłaby przynieść korzyści Imperium Osmańskiemu³⁷. W innych liście Zygmunt Stary zostaje poinformowany, że cesarz Maksymilian nie chciałby zaszkodzić Zakonowi Krzyżackiemu, a więc za pośrednictwem papieża prosi króla, aby ten pozwolił na rozstrzygnięcie sporu przez sobór laterański³⁸.

Jak wynika z powyższego szkicu, polskie kontakty Pietra Bemba ograniczają się do przyjaźni z Klemensem Janickiem, kilku listów z podziękowaniami za złożone mu przez Polaków gratulacje z okazji nominacji kardynalskiej oraz oficjalnej

²⁸ L. Ćwikliński, dz. cyt., s. 193.

²⁹ Tamże, s. 64.

³⁰ Łaski pełnił funkcję sekretarza królewskiego w latach 1521–1539, zob. A. Wyczański, *Między kulturą a polityką. Sekretarze królewscy Zygmunta Starego (1506–1548)*, Warszawa 1990, s. 26.

³¹ O. Bartel, *Jan Łaski, cz. 1: 1499–1556*, Warszawa 1955, s. 74.

³² Tamże, s. 119.

³³ Tamże, s. 120–121.

³⁴ Bembo pełnił funkcję sekretarza papieskiego w latach 1513–1521. Listy znajdują się w zbiorowym wydaniu dzieł Bemba: *Opera del Card. P. Bembo...*, t. 4, s. 252.

³⁵ Informacja zaczerpnięta z: T. Ulewicz, dz. cyt., s. 181.

³⁶ A. Cronia, *La conoscenza del mondo slavo in Italia*, Padova 1958, s. 162.

³⁷ C. Kidwell, *Pietro Bembo: Lover, Linguist, Cardinal*, Montreal 2004, s. 166.

³⁸ Tamże, s. 167.

korespondencji pisanej w imieniu papieża Leona X. Tomy poetyckie, w których odnajdujemy świadectwo relacji Bemba i Janickiego, mają charakter autobiograficzny, a adresatami utworów są osoby biorące udział w życiu poety. W związku z utożsamieniem „ja” poetyckiego z autorem elegie stanowią formę komunikacji z konkretnymi postaciami, odpowiadającą rzeczywistym relacjom personalnym³⁹. Należy podkreślić, że umieszczanie w utworach laudacji pod adresem współczesnych nie służyło jedynie zjednywaniu sobie ich przychylności, ale, jak pisze Roman Krzywy, „stanowiło wyraz renesansowego przekonania, że obowiązkiem pisarzy jest zapewnić sławę *in litteris* osobom publicznym, aby poprzez pochwałę cnót stworzyć potomkom odpowiednie wzorce”⁴⁰. Typowo humanistyczne było również przekonanie o wartości przyjaźni opartej na wspólnocie intelektu.

Bez wątpienia oddziaływanie Bemba na piarstwo Janicjusza i na polską poezję w ogóle wymaga dalszych badań⁴¹. Można jednak stwierdzić, że pobyt Janickiego w Padwie pozytywnie wpłynął na twórczość Polaka. Jego utwory napisane jeszcze przed wyjazdem wyraźnie różnią się od tych późniejszych. Niewątpliwie w pewnym stopniu przyczyniła się do tego także znajomość z Bembem. Ich relację charakteryzuje jednak swoista asymetria. Trudno bowiem stwierdzić, że również Janicki wpłynął na talent poetycki weneccjanina.

Bibliografia

- Backvis C., *Szkice o kulturze staropolskiej*, wyb. i oprac. A. Biernacki, Warszawa 1975.
- Bartel O., *Jan Łaski, cz. 1: 1499–1556*, Warszawa 1955.
- Barycz H., *Polacy na studiach w Rzymie w epoce Odrodzenia (1440–1600)*, Kraków 1938.
- Brüstiegerowa J., *Guarino a Polska*, „Kwartalnik Historyczny” 1925, t. 39.
- Burke P., *The Spread of Italian Humanism*, [w:] *The Impact of Humanism on Western Europe*, red. A. Goodman, A. MacKay, London–New York 1990.
- Comnen Papadopoli M., *Historia gymnasii Patavini*, Venetiis 1726.
- Cronia A., *La conoscenza del mondo slavo in Italia*, Padova 1958.
- Ćwikliński L., *Klemens Janicki. Poeta uwieczony (1516–1543)*, Kraków 1893.
- Garbacik J., *Kallimach jako dyplomata i polityk*, Kraków 1948.
- Giomi L., *Listinto e la ragione di Filippo Buonaccorsi italiano di Polonia*, Poggibonsi 1994.
- Janicki K., *Carmina. Dzieła wszystkie*, red. J. Krókowski, przeł. E. Jędrkiewicz, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966.
- Kidwell C., *Pietro Bembo: Lover, Linguist, Cardinal*, Montreal 2004.
- Kosiecki L., *Pochwała Piotra Tomickiego biskupa krakowskiego i podkanclerza koronnego*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Krakowskim Połączonego” 1821, t. 6.

³⁹ R. Krzywy, *Podróż do nowej Arkadii. Wizja Włoch w elegiach Klemensa Janickiego*, „Terminus” 2011, nr 1, s. 91.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Zauważa to również Alina Nowicka-Jeżowa w swoim artykule *Poeci polscy doby humanizmu wobec Rzymu*, „Ruch Literacki” 2012, R. 53, z. 6, s. 638.

- Krzywy R., *Podróż do nowej Arkadii. Wizja Włoch w elegiach Klemensa Janickiego*, „Terminus” 2011, nr 1.
- Lenart M., *Lazzaro Bonamico – buon amico con tutti – i jego relacje z Polakami*, [w:] *Przyjaźń w kulturze staropolskiej*, red. A. Czechowicz, M. Trębska, Lublin 2013.
- Lewański J., *Włosko-polskie związki literackie i kulturalne*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, Wrocław 1998.
- Maver G., *Literatura polska i jej związki z Włochami*, wyb., przeł. i oprac. A. Zieliński, Warszawa 1988.
- Mosdorf J., *Komentarz*, [w:] K. Janicki, *Carmina. Dzieła wszystkie*, red. J. Krókowski, przeł. E. Jędrkiewicz, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966.
- Nowicka-Jeżowa A., *Poeci polscy doby humanizmu wobec Rzymu*, „Ruch Literacki” 2012, R. 53, z. 6.
- Olkiewicz J., *Kallimach doświadczony*, Warszawa 1981.
- Opera del Card. P. Bembo ora per la prima volta tutte in un corpo*, Venetiis 1729.
- Paparelli G., *Callimaco Esperiente (Filippo Buonaccorsi)*, Salerno 1971.
- Pasztor A., *Dunajów kolebką renesansu w Polsce*, Siedlce 2007.
- Plater S., *Mała encyklopedia polska*, t. 1, Leszno–Gniezno 1841.
- Stolfi L., *Il Rinascimento in Polonia*, Bologna 1979.
- Ulewicz T., *Iter Romano-Italicum Polonorum, czyli o związkach umysłowo-kulturalnych Polski z Włochami w wiekach średnich i renesansie*, Kraków 1999.
- Wisłocki W., *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego*, cz. 1–2, Kraków 1877–1881.
- Wyczański A., *Między kulturą a polityką. Sekretarze królewscy Zygmunta Starego (1506–1548)*, Warszawa 1990.
- Zarębski I., *Stosunki Eneasza Sylwiusza z Polską i Polakami*, Kraków 1939.

The relationship between Pietro Bembo and Poles

Abstract

The article presents the relationship between one of the main representatives of Italian humanism – Pietro Bembo – with Poles. The most important aspect was his friendship with Klemens Janicki who studied in Padua in 1538–1540. His works are a testimony of contacts he had established when in Italy. Bembo was mentioned in Janicki's works (*Variae Elegiae* IX, *Epigrammata* LII). Another element connecting the Italian with Poles were congratulatory letters on his cardinal appointment. The newly-appointed cardinal was congratulated by king Sigismund the Old via enigmatic figures of Jan Wincenty Dulcis de Lasco and Piotr Kmita. A trace of Bembo's contact with Poles is also the formal correspondence of his while being the secretary of Pope Leo X.

Słowa kluczowe: Pietro Bembo, Klemens Janicki, renesans, humanizm

Keywords: Pietro Bembo, Klemens Janicki, Renaissance, humanism

Daria Kowalczyk: dariakowalczyk.uwr@gmail.com